

Nr. 87.



Cena prounumeraty:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Sob. 20.III. Eustazeo Op.
Niedz. 30.III. Aniell, Kwir.
Pon. 31.III. Balbiny P.
Wt. 1.IV. Teodory, Hug.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 29 marca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój”: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Rozporządzenie.

Ze względu na to, że dostawy kontyngensu mąki, względnie zboża, przeznaczonego dla powiatu Łódzkiego są niestale i często nie pokrywają zapotrzebowania kartkowego, rozporządzenie Komisarza Rządowego na Obwód Łódzki z dnia 6 grudnia 1919 roku, dotyczące sprzedaży pieczywa białego, do czasu wydania odpowiedniego zarządzenia przez Ministerstwo Apropowizacji, na terenie powiatu Łódzkiego uchylam.

m. Łódź, dnia 12 marca 1919 roku.

Komisarz Ludowy

592 1 (—) A. Remiszewski.

Patronat Poborowy.

W środę, 28 b. m., odbyło się plenarne zebranie Patronatu Poborowego na miasto i powiat Łódź, w którym, prócz Zarządu wzięli udział w Hczbie przeszło 100 osób także wojtownie i delegaci 19 Patronatów gminnych, zorganizowanych we wszystkich gminach powiatu.

Przewodniczył obradom prezes Patronatu ks. kan. Popławski—uczestniczyli w nich przedstawiciele władz rządowych: zastępca komisarza inż. Augustowski i władz poborowych pułkownik Kolszewski, porucznik Wąsowicz, por. Długoszewski, ppor. Guce.

Skarbnik Patronatu, p. Czesław Wojciechowski, przedstawił stan funduszu na sprawienie rekrutów płaszczka i czapki w drodze dobrowolnego opodatkowania się gmin od morgi. Dotychczas do kasy PP. wpłaciły: gmina Babice mk. 4000, gm. Bełdów mk. 6000, gm. Brójce mk. 4230, gm. Brużycze mk. 9823 fen. 67, rb. 59, gm. Czarnocin mk. 18577, gm. Gospodarz mk. 7240, gm. Łagiewniki mk. 3300, gm. Nowosolna mk. 14000, gm. Puczniew mk. 10000, gm. Radogoszcz 2500, gmina Zeromlin mk. 9700, gm. Wiskitno mk. 6300 fen. 5, Sejmik powiatowy a conto mk. 20000, Magistrat m. Łodzi mk. 5900, Magistrat m. Zgierza mk. 10000, Tow. Opieki nad żołn. w Zgierzu mk. 2400, różne ofiary mk. 2000, razem mk. 153970 fen. 72 oraz rb. 59. Prócz tego wpłaciła do kasy komunalnej dla odbioru przez Patronat gm. Luźmierz mk. 5000.

Pozostałe gminy zadeklarowały w najkrótszym czasie wpłacić: Brus około 14000 mk., Chojny około 5000 mk., Górki 10000 mk., Rszew 10000 mk., Rąbień 10000 mk. Nieustalona cyfra za gminy Nakielnica.

Razem tedy pewną jest już kwota 185 tys. 970 marek i 59 rubli do której dojdzie jeszcze około 20000 mk. z Sejmiku powiatowego i 75 tys. rubli z Towarz. Kredytowego.

Z kwoty tej otrzymają czapki wszyscy rekruci z miasta i powiatu, a płaszczki wszyscy z gmin tutejszego powiatu i część z miasta ile starczy funduszu.

W dyskusji poruszono myśl, aby i wobec następnego rocznika, który niebawem stanie do poboru, społeczeństwo zajęło takie samo zyczliwe stanowisko i pomogło organizującemu się dopiero Państwu i młodej armii w wyekwipowaniu rekruta. Sprawę tę mają poruszyć Patronaty gminne na swoich zebraniach.

Zarząd Patronatu Poborowego komunikuje, że p. Andrzej Antczakowski przestał należeć do sekcji Intendentury Patronatu.

Misja jen. Henrys'a.

Powołanie jenerała Henrys'a, jednego z głównych sprawców zwycięstwa koalicji na bałkańskim półwyspie, pisze „Czas”—do boku naczelnika państwa, jest ważnym krokiem naprzód na drodze do ustalenia naszego stosunku do mocarstw zachodnich. Nie wiemy jeszcze dokładnie, jakie będzie stanowisko w Polsce tego wybitnego dowódcy, ale można przypuszczać, że przybywa on do nas jako wojskowy doradca

i jako oficer łącznikowy pomiędzy naszą armją i marszałkiem Fohem. Sojusz pomiędzy nami a ententą, chociaż formalnie jeszcze nie podpisany, faktycznie istnieje i nam musi się opierać cała nasza zagraniczna polityka. Przynosi to Polsce znaczne korzyści, dając jej stanowisko równorzędne przy układach pokojowych i nakłada pewne obowiązki, do których należy także uznanie władzy generalissimusa koalicji. Aż do zawarcia pokoju mar. Foch jest głównodowodzącym wszystkich wojsk sprzymierzonych armji, więc zarówno francuskiej, jak i angielskiej i włoskiej; inne więc państwa, które później do przymierza przystąpiły, muszą tę zasadę, która zapewniła koalicji końcowe zwycięstwo, uznać bez zastrzeżeń. Jednolitość frontu, nie tylko francuskiego, ale włoskiego i bałkańskiego, okazała się niezbędną dla pomyślnego przebiegu operacji wojennych, a osiągnąć ją można było jedynie przez stworzenie wspólnego dowództwa. Rezultaty tego zarządzenia są znane.

Jeżeli chodzi o techniczną stronę, jednolitość operacji wymagała, aby główny dowódca miał w każdym sztabie swojego zastępcę, z którym komunikowałby się bezpośrednio i od którego otrzymywałby informacje, potrzebne dla wydawania wojskowych instrukcji. Wskutek tego do ształu włoskiego i angielskiego wydelegował jeneralisimus wyższych francuskich oficerów, — podczas gdy jednocześnie wyżsi oficerowie angielscy i włoscy zostali przydzieleni do głównego sztabu jeneralnego dowództwa. Na tej organizacji opierała się zasada jednolitości frontów.

Oczywiście w stosunku do Polski nie chodzi już ani o związek tak ścisły, ani o uzgodnienie akcji wojskowej, a co przedewszystkiem było potrzebne w toku wojny; zadania jenerała Henrys'a będą odmienne, gdyż i fronty polskie znajdują się w zgoła innych warunkach, ale przez analogję można otworzyć program jego misji. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jenerał Henrys, jako znakomity fachowiec, będzie dopomagał swojemu bogatym doświadczeniem do ukończenia organizacji armji polskiej, a obok tego ułatwi szybkie porozumiewanie się naszego sztabu jeneralnego z francuskim głównym sztabem, niezbędne przy rozstrzyganiu różnych spraw wojskowych pierwszorzędnej doniosłości. Francuski wysłannik przekona się naocznie, jakie są techniczne potrzeby naszego wojska i w jakim kierunku powinna rozwijać się akcja pomocnicza koalicji. Od jego opinji i sprawozdań zależeć będzie dostarczenie nam dział, amunicji i wogóle wszelkiego materiału wojennego, którego sami jeszcze wytworzyć nie zdołamy.

A pośpiech pod tym względem jest w wszechmiar wskazany, gdyż bez tej pomocy przeprowadzenie operacji wojennych na szkałę przeciwko bolszewikom jest prawie niemożliwe; czasu zaś pozostało niewiele, gdyż już w połowie kwietnia wojsko nasze musi być tak wyekwipowane, aby mogły rozpocząć wiosenną kampanję. Spodziewać się należy, że pobyt jenerała Henrys'a w Polsce usunie wszystkie trudności, jakie się wyłoniły w tej sprawie.

Pisma warszawskie doniosły, że naczelnik państwa wysyła do Paryża misję wojskową. Na

czelę której ma stanąć jenerał Rozwadowski. Byłby to więc niejako odpowiednik do misji francuskiego dowódcy w Polsce i jej naturalne dopełnienie.

Powyzsze zarządzenia są wstępem do zawarcia formalnego sojuszu z koalicją i ułatwiania rokowania, odnoszące się do tak doniosłego politycznego aktu. Opinia polska jest pod tym względem zgodna, aby państwo polskie, jako „równe z równymi”, stanęło w jednym szeregu z mocarstwami ententy, z którymi nasz naród jest złączony tak potężnymi węzłami kulturalnych tradycji i wspólności interesów. Sojusz ten przyniesie nam bardzo poważne korzyści, które w całej pełni rozumiemy i uznajemy, ale i państwa zachodnie znajdują w Polsce sprzymierzeńca, jedyne, który w Europie wschodniej może im dać gwarancję niezłomnej przyjaźni i utrzymania jednolitego frontu na polu polityki międzynarodowej. W nierozwikłanym jeszcze splocie konfliktów, wstrząsających wschodnią Europę, Polska tylko stanowi mocny punkt oparcia dla akcji, mającej na celu wprowadzenie w ten chaos stałego ładu i uporządkowanie wzajemnych stosunków państw i narodów wschodnio-europejskich, na podstawie ostatnich wyników wojny.

Przybycie jen. Henrys'a do Warszawy jest pierwszym realnym krokiem dla urzeczywistnienia dawno upragnionego związku pomiędzy zachodem a Polską i dlatego fakt ten posiada równie doniosłe polityczne, jak wojskowe znaczenia

Na marginesie chwili.

Widziałem, jak ich prowadzili. — Dziarscy młodzi chłopcy, o twarzach junackich, czasami nieco przyblakłych i mizernych — ślady głodu wojennego — ale z oczami gorejącymi niekłamnym zapalem, żarzącymi się ochotą buńczucznością i śmiałością...

Szli z pieśnią bojową na ustach, krokien równym i tegim, już, niedawno dopiero zaciągnięci pod sztandary wojskowe, z rytmem zgrabnego chodu wojskowego, już z zacięciem dobrego żołnierza... To nasi rekruci, pierwsi rekruci wkrzesającej się Rzeczypospolitej.

Na twarzach tych synów ludu polskiego malowało się zrozumienie powagi chwili, zrozumienie obowiązku świętego, powołującego ich pod broń dla obrony zagrożonych granic Ojczyzny. I obrazek ten przypominał mi to, co widziałem pięć lat temu...

Było to w początkach sierpnia pamiętnego roku 1914-go. Przez ulicę Dzielną pędzono na dworzec kilka tysięcy rekrutów, powołanych do wojska rosyjskiego. Obce, nienawistne, mongolskie twarze żołdaków rosyjskich otaczały ich zwartym, najeżonym ostrzami bagnatów kordonem. Dziwny to był widok... Pochód w ponurym milczeniu posuwał się naprzód. Ciszę skupioną przerywał kiedy niekiedy urywany szloch kobiet lub klątwy konwojujących strażników. Przypominało to raczej skazańców, wiedzionych do lochów groźnych cytadel, niż przyszłych żołnierzy...

Ś. + P.

ANULA WAGNEROWNA

uczenica VII-ej kl. Gimnazjum W-nych Z. Pętkowskiej i Macińskiej, córka Wiktora, inspektora farmaceutycznego okręgu łódzkiego i Elfrydy z Bincków, umarła dnia 27 marca w Otwocku.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy cmentarza ewangelicko-reformowanego w Warszawie, do grobów rodzinnych, odbędzie się dn. 30 b. m., t. j. w niedzielę o godz. 2½ po południu. O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół znajomych i koleżanki

591—1

RODZINA.

Ś. + P.

Jerzy Szenefeldt

b. agronom, ostatnio urzędnik Zakładów Zyrardowskich, zmarł po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 81.

Wyprowadzenie zwłok w Łodzi, z ul. Andrzeja № 58, dnia 29 marca, o g. 11-ej rano.

Pogrzebi w smutku

Córki, zięciowie i wnuki.

594—1

Nie wiemy do czego to doprowadzi?

Wiedeń, 28 marca. (PAT.) We czwartek wieczorem wręczono rządowi niemieckiemu notę ententy, podpisaną przez generała Noudanta, która domaga się wyłączenia wojska polskiego w Gdańsku tak, aby korpus Hallera przez Gdańsk mógł swobodnie przemaszerować do Polski, oraz ażeby temu korpusowi w czasie marszu użyto wszelkich udogodnień. Wszelka odmowa będzie uważana za zerwanie zawieszenia broni. W odpowiedzi niemieckiej na notę ententy powiedziano, że Niemcy przyjęli wpraw-

dzie na siebie obowiązek pozwolenia na wyłączenie wojsk koalicyjnych w Gdańsku, lecz nie wojsk polskich. Nota dalej straszy, jak zwykle. Rząd niemiecki proponuje więc entencie wyłączenie wojsk polskich w innej miejscowości nie tak niebezpiecznej. Nadto żąda rząd niemiecki gwarancji, że armja Hallera nie weźmie udziału w powstaniu mniejszości polskiej.

(Informacja ta, nie zasługuje zupełnie na wiarę. Red.)

Lwów ostrzeliwany.

Lwów, 28.3 (PAT.) Wczoraj przed południem jak i dnia poprzedniego, ukraińcy ostrzeliwali miasto. Chaotyczne ostrzeliwanie spowodowało wiele szkód w budynkach. Są zabici i ranni. Cerkiew św. Jura i pałac metropolity Szeptyckiego uszkodzone pociskami ciężkiej artylerji ukraińskiej.

Metropolita Szeptycki zamieszkał w klasztorze Bazyljanów.

Jak żyją we Lwowie?

Lwów, 28 marca. (PAT.) W środę po południu toczyła się walka artylerji. Odcinek północny ostrzeliwała gwałtownie artylerja ukraińska w całej rozciągłości. O godz. 4 po południu nastąpiły silne ataki piechoty, które o godz. 8 wieczorem ostatecznie odparto. Po naszej stronie nie było strat. Natomiast wzięliśmy jeńców. Na odcinku południowym podjęła artylerja ukraińska o godz. 8 wieczorem silny ogień, który przechodził chwilami w ogień huraganowy. Padły także pociski gazowe. W środę wieczorem przybył do Lwowa delegat Gałeczki.

Czy to nie kpiny?

Poznań, 28.3 (PAT.) „Daily Express“ donosi, o wykryciu spisku bolszewickiego przeciw Anglii. Pochwycono wiadomość, że Lenin i Trocki wystali agentów, zaopatrzonych we wszelkie środki do propagandy, którzy wystarali się o paszporty do różnych stron Anglii.

Komisja w sprawach skarbowych

Berlin, 28.3 (PAT.) Angielska komisja w Spas zaprosiła rząd niemiecki, aby wysłał do Wersalu komisję finansową z 6 osób złożoną, która ma być łącznikiem pomiędzy wydziałem finansowym ententy, a zesłą niemiecką we wszystkich sprawach skarbowych i żywnościowych.

Francuzi w Konstantynopolu.

Wiedeń, 27 marca (wł.) „Neues Wiener Journal“ podaje za bukareszteńskim dziennikiem „Datia“, że w Konstantynopolu wysadzono na ład 50,000 francuskiego wojska kolonialnego. W najbliższych dniach oczekiwane są dalsze transporty.

Watykan i Sobór.

Lugano, 28.3 (PAT.) W Rzymie dziennik „Epoca“ pisze: W miejscu kompetentnym utrzymują, że Papież z chwilą, gdy okoliczności będą temu sprzyjały, zamierza ponownie otworzyć sobór watykański. Sobór ten otwarty został przez Piusa IX w grudniu 1869. a odroczonego 20 października 1870. „Populo di Italia“ zauważa, że powyższa wiadomość ma niezmiernie wielkie znaczenie polityczne, gdyż dowodzi, że stolica święta ma to przekonanie, iż rozwiązana zostara kwestja niezawisłości stolicy apostolskiej. W istocie rozwiązanie soboru nastąpiło według słów deklaracji Piusa IX, aby okazać światu, że kościół, przez utworzenie Włoch zjednoczonych, utracił swoją wolność. Ponowne otwarcie konsylium nie oznaczałoby nic innego więc, jak to, że Watykan sądzi, iż odzyskał niezawisłość.

Zajęcie Preszburgu.

Berlin, 28.3 (PAT.) Połączenie telefoniczne między Wiedniem a Budapesztem ciągle jest przerwane. W Wiedniu panuje przekonanie, że cały ruch na Węgrzech ma podkład raczej narodowościowy niż bolszewicki. Jest to niejako ostatni krok rozpacz, do którego zmusiło węgry postępowanie ententy. Miasto Preszburg (Wratysławia) obsadziły wojska włoskie, jak się zdaje na życzenie samych Czechów.

Niech nie podpisują.

Wiedeń, 28 marca. (PAT.) „Daily Chronicle“ donosi, że w Berlinie i Kolobrzegu toczą się rokowania przy udziale Hindenburga, Eberta, Scheidemana i innych wybitnych członków zgromadzenia narodowego w przedmiocie, czy byłoby wskazaniem odmówić podpisania pokoju preliminarnego, wypracowanego w Paryżu.

Skazany na banicję.

Wiedeń, 28 marca. (PAT.) Rząd przedłożył zgromadzeniu narodowemu ustawę znoszącą prawa domu habsbursko-lotaryńskiego do tronu i wszelkie przywileje oraz ustawę, wydalającą całą rodzinę byłego cesarza z kraju.

Sądownictwo polskie.

Cieszyn. Przywrócono we wszystkich miastach polskie sądownictwo.

Narody wchodnie muszą iść.

Poznań, 28 marca. (PAT.) Litewskie biuro prasowe starało się przedstawić w Paryżu władze polskie i wojsko polskie jako działające w zgodzie z bolszewikami dla okupacji Wilna. Komisja międzysojusznicza uważa za swój obowiązek zadać kłam takim tendencyjnym wieściom, pochodzącym prawdopodobnie ze źródeł niemieckich. (Podp. Noulens).

Straszny pożar.

W Gliwicach, na Śląsku, w kinematografie wybuchł pożar, 72 dzieci od lat 11 do 14 poniosło śmierć w płomieniach, gdyż było to przedstawienie dzieciinne.

Niemieckie donieszenia.

Berlin, 28.3 (PAT.) Podobno umarło w Indjach na hiszpankę 6 milionów ludzi, tj. liczba o połowę większa niż liczba zmarłych na dżumę podczas wielkiej zarazy przed 22 laty.

Wysokie wynagrodzenie.

Mińsk-Mazowiecki. Strajk służby folwarcznej, który od dłuższego czasu trwał w powiecie mińsko-mazowieckim, wczoraj się zakończył na konferencji przedstawicieli ziemian, służby folwarcznej oraz przedstawiciela ministerstwa pracy i komisarza ludowego. Przyjęto ciężkie warunki dla ziemian, ale z radością każdy z obecnych na konferencji opuszczał zebranie. Umowa obowiązuje obie strony do pierwszego kwietnia 1920 r. Warunki obejmują 15 korcy zboża, 12 korcy plew, 600 marek rocznie, płatnych kwartalnie z dołu i 1 krowa.

Kaucja za pasy.

Warszawa, 28.3 (PAT.) Wydział surowców wojennych ministerjum przemysłu i handlu podaje do wiadomości, że zniesione zostało pobieranie kaucji za pasy transmisyjne. Wszyscy, którzy złożyli na pasy kaucje w wydziale surowców wojennych ministerjum przemysłu i handlu, mogą je odebrać za zwrotem wydanych kwitów. Z kaucji pobranych przez okupantów będą zwrócone tylko te, które były złożone w papierach procentowych lub listach gwarancyjnych o ile przeszły w posiadanie wydziału surowców wojennych.

Nie ostemplowane banknoty.

Wiedeń, 28.3 (PAT.) Od dnia dzisiejszego nieostemplowane banknoty banku austro-węgierskiego utraciły moc obiegową w Austrii. Wymiana ich w banku austro-węgierskim dopuszczalna jest tylko do dnia 29 marca.

Wyłowienie szpiegów.

Kraków, 28 marca. (PAT.) W Przemyslu ujęto 5 kolejarzy szpiegów ukraińskich. Mieli oni podobno instrukcję wysadzenia mostów na Sanie i Wistoce.

Jak w tragedji, lub melodramacie.

Praga, 28 marca. (PAT.) Kierownik misji ententy w Budapeszcie, podpułk. Vix, jest ranny i znajduje się w niewoli. Major Freemu z angielskiej misji wojskowej zbiegł. Według nie- stwierdzonych dotąd doniesień, hr. Karolyl został zamordowany.

Głosowanie.

Paryż, 28 marca. (PAT.) „New York Globe“ i 12 innych dzienników amerykańskich przedłożyło swoim czytelnikom następujące pytanie: Czy jest dobrym aby Stany Zjednoczone zostały członkiem ligi narodów dla obrony pokoju? Wynik otrzymany jest następujący: Na 66,795 odpowiedzi naliczono 49,515 „tak“, a 17,280 „nie“

Rozejm na Rusi.

Warszawa, 28 marca. (PAT.) Dnia 27 marca nastąpiło w Chyrowie spotkanie delegatów wojskowych polskich i ukraińskich celem rozpatrzenia możliwości natychmiastowego zawieszenia broni. Życzenie to doręczył generałowi Iwaszkiewiczowi i generałowi Pawlence w dniu 25 marca własnoręcznie amerykański generał Kermak, który w tym celu przybył z Warszawy w towarzystwie kapitana Ewella. Delegaci ukraińscy stanęli na stanowisku, że przystają na natychmiastowe i bezterminowe zawieszenie broni, odrzucając zgóry wszelką dyskusję z delegatami

polskimi o rozejm. Delegaci polscy wyrazili gotowość zawarcia natychmiastowego zawieszenia broni także pod tym warunkiem, że strona przeciwna w ściśle oznaczonym terminie zgadza się zasadniczo na zawarcie rozejmu przynajmniej na warunkach nakreślonych poprzednio obu stronom przez generała Barthelema. Delegaci ukraińscy nie zgodzili się na łączenie sprawy natychmiastowego zawieszenia broni ze sprawą rozejmu, wobec tego rokowania odroczone, aby delegatom polskim dać możliwość porozumienia się ze swoim rządem.

Komisja konstytucyjna uzupełnia Sejm.

Warszawa, 28 marca. (PAT.) Podkomitet komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem Władysława Seydy w obecności ministra spraw wewnętrznych Wojciechowskiego i generalnego komisarza dla polskich ziem wschodnich Kolanowskiego załatwił na dzisiejszym zebraniu sprawę przedstawicielstwa kresów wschodnich. Podkomitet uchwalił zalecić komisji przyjęcie przez Sejm 16 przedstawicieli kresów wschodnich. Rząd ma się porozumieć z przedstawicielami tamtejszej ludności polskiej co do osób, mających wejść do Sejmu w charakterze posłów. Podkomitet zajmował się dalej sprawą przedstawicielstwa polskiego byłej dzielnicy ruskiej, a nie

przesadzając na razie sprawy przedstawicielstwa Śląska Górnego, postanowiono natomiast przeprowadzić wybory na obszarze wielkiego Księstwa Poznańskiego. Obszar ten ma być podzielony na 4 okręgi wyborcze, które razem mają wybrać 42 posłów, licząc po 1 posła na 50,000 ludności. Wybory mają się odbyć na zasadzie obowiązującej ordynacji sejmowej, dostosowanej do warunków miejscowych i jak największym pośpiechem.

Komisja ochrony pracy przyjęła projekt ustawy o załatwieniu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a robotnikami rolnymi.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Na porządku dziennym drugie czytanie ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej do wysokości 5 miliardów franków.

Sprawozdawca pos. Radziszewski napowiadawszy o cudach ziemi polskiej i jej urodzajności, o węglu, którego sprzedawał fiskus pruski za 600 milionów marek, utrzymuje, że kredyt ten przyniesie Polsce dobrobyt.

Czy to tak będzie, czy nadmiar pieniędzy nie podniesie jeszcze w górę ceny produktów? ceny pracy? Staniemy się rynkiem jednym z najdroższych w Europie, pomijając bolszewicką Rosję, gdzie już pieniądź stracił wszelką wartość. Zdaje się więc, że te wywody pos. Radziszewskiego nie wytrzymują krytyki.

Pieniądź jest potrzebny na wojsko, ale do uruchomienia fabryk zbyt mało. Jest dosyć pieniędzy w kraju, aby ten przemysł uruchomić. Wzięcie 5 miliardów dobry interes, ale nie wtedy, gdy od nich trzeba płacić 7½ proc. Lepiej wziąć mniej, oprzeć się na krajowych funduszach, przycisnąć tych co pieniądze posiadają, niech je złożą na ołtarzu ojczyzny. Mniej więcej w ten sposób jak się zapatruje redakcja „Rozwoju” — dosyć krytycznie patrzy i pos. Diamant i przemawia w tym samym duchu, jeno nie wywaja kraju do złożenia swoich kapitałów.

Wiceminister Byrka zaznacza, że rząd jest w kłopotach, że kraj powinien go poprzeć. Jeżeli wojna kosztowała Niemcy 150 miliardów, Francję 180 miliardów, to Polska musi wydać 4 do 5 miliardów franków na wojsko, walcząc na 4-ch frontach.

Mianowanie prezydenta na Śląsk.

Berlin, 28.3. (PAT.) Starszym prezydentem na Śląsk mają Niemcy mianować członka Sejmu pruskiego socjalistę, Philipp'a z Wrocławia.

Bieda w Brześciu i Pińsku.

Warszawa, 28 marca. (PAT.) Minister aprowizacji zwiedził ostatnio miasta Brześć i Pińsk, w towarzystwie misji amerykańskiej. Minister zwiedził przytułki, szpitale i kuchnie bezpłatne. Z powodu panującej nędzy w Pińsku (mieszkańców w 26,000) kuchnie miejscowe wydają dziennie około 3,000 obiadów. Pomoc będzie dalej udzielana i transporty żywnościowe będą nadal wysyłane do Pińska, Brześcia i innych miast oraz wsi na kresach. Po odbyciu szeregu konferencji,

minister powrócił 26 b. m. do Warszawy, a 27 b. m. w nocy wyjechał do Lwowa.

Opór Węgrów.

Budapeszt, 28 marca. (PAT.) Podpułk. Vix oświadczył w piśmie wystosowanym do rady rewolucyjnej, że błędnie tłumaczy sobie jego wyjaśnienie, odnoszące się do linii demarkacyjnej, która nie może uchożyć za granicę polityczną. W odpowiedzi na to Michał Karolyi ogłosił w prasie oświadczenie, w którym podnosi, że treść pisma podpułk. Vixa badał również były prezydent ministrów Wekerle i były minister wojny Böhm i wszyscy doszli do tego przekonania, że Węgry nie odzyskałyby nigdy swoich praw, gdyby przyjęły oświadczenia Vixa, Rumunja wtargnęłaby na ziemie węgierskie pasem kraju wynoszącym blisko 100 kilometrów. Na tego

rodzaju życzenie i na uznanie takiego stanu rzeczy, nie zgodziłby się nigdy żaden Węgier.

Polityczno zebranie.

Warszawa, 28 marca. (PAT.) Dzisiaj w południe odbył się w hotelu Europejskim bankiet wydany przez ambasadora Noulens na cześć lewicowych polityków polskich. Byli obecni członkowie misji dyplomatycznej ententy oraz kilkadziesiąt osób z lewicowych kół politycznych Sejmu i publicystyki. Wygłoszono przemówienia, podnoszące wielkość czwili obecnej, w której zawiązały się węzły przyjaźni politycznej między demokratami zachodu a demokracją polską. Wieczorem misja aliantów wydaje obiad dyplomatyczny na cześć członków rządu polskiego. Obecni będą pan prezydent ministrów z małżonką, ministrowie oraz wyżsi urzędnicy państwowi.

Zbrodnie bolszewickie.

Według wiadomości, otrzymanych z Helsingforsu, w Kijowie w dwa dni po zajęciu tego miasta bolszewicy rozstrzelali znanego ekonomistę, prof. Tohana-Baranowskiego, mianowanego niedawno przedstawicielem Ukrainy w Paryżu, dalej znanego chirurga, prof. Zabołotnego i prof. filozofii, Eitmenkę. Rozkaz rozstrzelania tych profesorów wydany był przez znanego bolszewika Rakowskiego. W kilka dni później rozstrzelano 11 dziennikarzy, prezesa kijowskiej rady miejskiej i generała Bałbaszana.

Z żałobnej karty.

ś. † p. Henryk Słubicki.

Codziennie prawie nieubłagana śmierć wyrwa wśród nas jednostki, które mogłyby jeszcze długo pracować dla dobra kraju i społeczeństwa. Oto dnia 12-go marca r. b., po ciężkich cierpieniach zmarł ś. p. Henryk Słubicki, obywatel ziemski, właściciel Ozorzyna i Babiaka, powiatu kolskiego, gub. kaliskiej.

Zmarły, pragnąc, by jego rodzinny majątek stał się fermą, z której rozchodziłaby się oświata na cały powiat — zapisał pięć włók najlepszej ziemi na założenie szkoły rolniczej dla włościan.

Był to niestrudzony pracownik społeczny. Jego głównie staraniem wybudowany został kościół parafialny w Babiaku, powstała straż ogniowa ochotnicza w tym mieście, z jego inicjatywy i jego pracą założona została sieć szkół elementarnych w Ozorzynie, Babiaku i sąsiednich wioskach. Widzimy go przy każdej robocie społecznej, a więc, w Zarządzie kolskiego Tow. Rolniczego, przy zakładaniu Kółek rolniczych, którymi osobiście kierował.

Kuchnia dworska karmiła dziennie od 40-u do 60-u podróżnych, przeważnie wychodźców z Łodzi, Pabjanic i Zgierza.

Zwłoki ś. p. Henryka Słubickiego spoczęły w grobach rodzinnych w Ozorzynie, odprowadzone przez tłumy na wieczny spoczynek.

Cześć pamięci zacnego człowieka!

Na wojsko polskie.

Współpracownicy przedawali R. Peippa: Bilecki W. 1 mk., Mileczarek J. 50 fen., Szepe M. 2 mk., Bilecki S. 1 mk., Derda 2 mk., Zaklicka J. 2 mk., Krasińska F. 2 mk., Lewalski A. 5 mk., Balcerkiewicz A. 2 mk., Wosiak F. 2 mk., Hortig R. 2 mk., Tomalczyk B. 2 mk., Ziolkowski M. 1 mk., Juszkiewicz K. 2 mk., Idzikowski O. 2 mk., Orpinkowski L. 2 mk., Barczak J. 2 mk., Ulan B. 2 mk., Zaklicki T. 2 mk., Kabat S. 5 mk., Urbańska Z. 2 mk., Bogusiak J. 1 mk., Michalska A. 5 mk., Bucholec F. 1 mk., Michalak F. 50 fen., Górski F. 5 mk., Keler A. 15 mk., Richter A. 50 mk., Peipp R. 30 mk. Razem 127 mk.

Na wpłaty dla niezdolnych uczniów szkoły handl. kupiec. łódzkiej.

Zamiast kwiatów na grób przedwcześnie zmarłej Anieli Wagnerówny, M. Bartoszewscy 20 mk.

HESSEN i MANITIUS

ZAKŁADY
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
i INTROLIGATORSKIE

WYKONUJĄ WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU,
PRZEMYSŁU i URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE,
PODRECZNIKI SZKOLNE i WSZELKIE BROSZURY
KSIĘGI HANDLOWE etc. PO CENACH PRZYJĘTYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87

